

POPRAWKI DO ŻYCIORYSÓW JÓZEFA DWERNICKIEGO

Nawiązując do 130 rocznicy powstania listopadowego i do różnych form uczczenia jej w kraju oraz do 103-letniej rocznicy śmierci Dwernickiego, pragnę dorzucić do biografii tej historycznej postaci garść szczegółów, zaczerpniętych z rzadkich już dziś źródeł pisanych. Odnoszą się one zaś do schyłku życia Józefa Dwernickiego¹ generała dywizji Wojsk Polskich i dowódcy oddzielnego korpusu w r. 1831.

Przeglądając mianowicie księgi parafialne Łopatyna² znalazłem w jednej z nich wzmiankę o tym, że ks. Ludwik Orzechowicz, proboszcz łopatyński i dziekan buski, udzielił w dniu 23 XI 1857 roku: „wielce szanownemu i wielkodusznemu generałowi Józefowi Dwernickiemu w Łopatynie” odpustu zupełnego i sakramentu ostatniego namaszczenia. W dalszej rubryce, zatytułowanej: *Uwagi*, zanotował ten sam ksiądz Orzechowicz, że chory: „zmarł”.

Ponieważ wiadomość ta pozostaje w sprzeczności z informacjami dotychczasowych życiorysów generała, postanowiłem ustalić źródłowo datę śmierci zwycięzcy spod Stoczka, Nowej Wsi, Kurowa i Boremla³.

W poszczególnych pracach o Dwernickim przede wszystkim daty zgonu sędziwego generała odnoszą się do zgoła różnych okresów.

¹ Adam Boniecki podaje w *Herbarzu Polski* (Warszawa 1902, t. V s. 118—19) następujące szczegóły biograficzne Józefa: „Faustyn [syn Szczepana], podkomorzy nadworny Stanisława Augusta 1782 r... z Franciszki Zaleskiej pozostawił syna Józefa, ur[odzonego] w Warszawie 19-go marca 1779 r., sławnego generała polskiego, wprowadzonego po śmierci ojca 1803 r. do Balina, Cyganówki i Słobódki” na Podolu wschodnim (zob.: B. Pawłowski, *Dwernicki*, Warszawa 1914, s. 15).

² *Liber ad ingrossandas visitationes infirmorum conformiter ordinationi Illustrissimae ac Reverendissimae Consistorii Metropolitanei Leopollensis Lat[ini] Rit[us] de data 5^{to} ianuarii 1818 nr 69.*

³ Generał Dwernicki walczył zwycięsko pod Stoczkiem (koło Łukowa na Podlasiu) w dn. 14 lutego 1831 r.; pod Nową Wsią koło Kozienic (Kieleccyzna) w dn. 19 lutego t. r.; pod Kurowem (koło Puław w Lubelskiem) w dn. 3 marca t. r. i pod Boremlą nad górnym Styrem (Wołyń) w dn. 19 kwietnia t. r.

I tak na przykład autorzy pracy: *O jenerale Józefie Dwernickim*⁴ z r. 1911 (dziś rzadkości bibliograficznej), opisując ostatnie chwile życia generała w Łopatynie, podają następującą mylną datę jego śmierci: „Zacny przyjaciel jego [Dwernickiego], hr. Adam Zamoyski⁵, właściciel Łopatyna, prosił go o przyjęcie gościny u siebie i tutaj generał przepędził po kilka miesięcy w roku, tutaj też, po jednogodzinnej chorobie zmarł dnia 22 listopada 1857 roku. Rozesłano wezwania na pogrzeb, ale dalszym trudno było zdążyć. Przecież kościół [Łopatynski] był pełny, a między oddającymi ostatnią posługę znalazło się kilkunastu, co pod jego wodzą przeciw wrogowi stawali. Trumnę ponieśli starce, pokreślowani męże, młodzież. Wśród orszaku pogrzebowego widziano marynarzy francuskich, którzy w tym czasie w lasach łopatynskich cechowali sosny na maszty dla swojej floty, a dla których wskazówką, kogo grzebano, były gwiazda legii i krzyż zasługi, niesione na skromnej poduszce przez pułkownika [Ludwika] Płagowskiego, niegdyś adiutanta generała.

W roku 1863 postawiono mu za staraniem towarzyszy pomnik w Łopatynie obok płyty, przykrywającej grób generała; w r. 1879 zaś sarkofag, dłuta Parysa Filippiego⁶, w bocznej nawie kościoła karmelitańskiego we Lwowie⁷.

Odnosną datę śmierci generała powtórzyli też ostatnio autorzy życiorysu Dwernickiego, umieszczonego w *Słowniku Biograficznym*⁸ z r. 1946. Popelnili oni nadto i nową nieścisłość, przeinaczając nazwę miejsca zgonu Dwernickiego i lokalizacji jego grobowca. Oto bowiem ich informacje na ten temat: „Ożeniony w r. 1840 z Francuzką, p. [Aliną de] Brock, osiadł teraz w Łopatowie, gdzie pisał pamiętniki i tam zmarł 22 XI 1857 roku”.

Inni znowuż badacze⁹ podali na przemian 23 VII 1856 r. jako datę śmierci generała. Ponieważ wyróżnili się oni spośród innych historyków barwnym opisem pałacu łopatynskiego, w któ-

⁴ *Książeczka wydana na pamiątkę odnowienia pomnika na grobie i. p. generała na cmentarzu w Łopatynie przez Sokolstwo Polskie, za inicjatywą Oddziału Konnego »Sokola Macierzy« we Lwowie, Lwów, b. d.*

⁵ Adam Klet hr. Zamoyski, syn Eugeniusza, ur. w r. 1790, zm. w r. 1865, właściciel rozległych dóbr w Ohładowie, Monasterku, Łopatynie, Derewlanach, Zelechowie Małym, Niwicach, Potoku, Uwinie, Zawidczu i Mukaniu (Kotlina górnego Bugu i Styru; w r. 1844 „członek stanów galicyjskich z grona magnatów”.

⁶ Parys Filippi (ur. w r. 1836, zm. w r. 1874) kończył studia w Krakowie i Monachium, po czym jako rzeźbiarz przebywał w Krakowie, Lwowie i Warszawie.

⁷ B. Pawłowski — J. Dutkiewicz, *Dwernicki Józef (1779—1857)*, PSB, Kraków 1946, t. VI s. 19—22.

⁸ Fr. Olipra — J. Ross, *Przewodnik po powiecie radziechowskim*, Radziechów, b. d., s. 41—45. Datę tę zapewne powtórzyli oni za autorem tarnopolskim, który napisał: *Przewodnik po województwie tarnopolskim, z mapą*, Tarnopol 1928, s. 70—71.

rym zmarł dzielny dowódca oraz zabytkowego grobowca generała, a także wobec zniszczenia w czasie drugiej wojny światowej tej pożytecznej pracy, pozwolę sobie przytoczyć w tym miejscu dosłowną treść ich uwag¹⁰: „W sąsiedztwie kościoła [Łopatynskiego] znajdował się do niedawna piękny pałac w stylu empire, o grubych murach, dachu dwuspadowym, z występem wspartym na czterech kolumnach, dźwigającym gładki szczyt trójkątny. Wewnątrz w dużych salach mieściły się staroświeckie kominki. Piękny ten zabytek należał do właścicieli dóbr Łopatynskich; został on w czasie wojny zupełnie zniszczony¹¹ a pozostała po nim jedynie brama wjazdowa z dwoma polskimi orłami. Pokoje północnego skrzydła pałacu, w czasie, kiedy właścicielem był Adam hr. Zamoyski, zajmował gen[era]l Józef Dwernicki, który tam zakończył życie dnia 23 lipca 1856 r. Zwłoki jego spoczęły na miejscowym cmentarzu, a rodacy i towarzysze broni, czcząc pamięć wielkiego człowieka i jego zasługi dla Ojczyzny, wzniesli mu wspaniały pomnik w postaci sarkofagu z lwem, uosobieniem siły i odwagi. Grobowiec otoczony jest sztachetami w kształcie lanc kawaleryjskich, zaś narożniki imitują lufy armatnie. Boczne ściany sarkofagu pokryte są pamiętnymi datami stoczonych wojen, zaś na lufach armatnich wyryte są nazwy miejscowości, gdzie walczył Dwernicki” (Stoczek, Nowa Wieś, Kurów i Boremel).

Bronisław Sokalski¹², sumienny zresztą badacz przeszłości Łopatynszczyzny, podał w swej pracy dzień 26 listopada jako datę zgonu Dwernickiego, mieszając ją z dniem pogrzebu zmarłego. Błędnie oznaczył również datę śmierci generała Zygmunta Glogera¹³, pisząc tak o jego zgonie: „Licząc 79 rok życia, umarł w miesiącu grudniu 1857 roku w Łopatynie w Galicji”.

Duże są więc nieścisłości w dotychczasowej literaturze naukowej o ostatnich chwilach życia generała. Aby wyjaśnić „u źródła”

¹⁰ Praca Fr. Olipry nie posiada niestety daty wydania jej drukiem (ca 1937 r.).

¹¹ Po krótkiej potyczce pod Łopatynem patroli armii carskiej w sierpniu 1914 r. z żandarmerią, strażą skarbową i garstką żołnierzy z wojsk pomocniczych Austro-Węgier wkroczyły do tego miasteczka liczne oddziały doborowej armii carskiej. Rozbiwszy miejscową gorzelnię oraz zasobne w alkohol „karczmy”, spaliły po pijanemu wszystkie domy żydowskie w rynku oraz zabytkowy pałac Mniszchów, wówczas własność Żyda Henryka Suchestowa, ponieważ nie był on w stanie uścić oficerom b. wysokiego okupu.

¹² B. Sokalski, *Rys geograficzno-statystyczny zloczowskiego okręgu szkolnego, Zloczów 1884*, s. 266—270. Antoni Schneider († r. 1880) trafnie ustalił datę śmierci generała (23 XI), błędnie natomiast zanotował dzień jego pogrzebu (25 XI) i lata życia: „...zmarł w 82 roku życia na apopleksję”. Teki Schneidera: „Łopatyn”, nr 1046.

¹³ *Album biograficzny zasłużonych Polaków i Polek wieku XIX*, Warszawa 1901, t. I s. 167—9.

przebieg historycznych faktów, zwróciłem się więc po r. 1946 z prośbą o potrzebne mi informacje do ks. Franciszka Byry, ówczesnego proboszcza parafii rzymskokatolickiej w Wójcicach na Śląsku Opolskim¹³, który przysłał mi dosłowny odpis¹⁴ metryki zgonu Józefa Dwernickiego. Szczegóły metryki wpisał własnoręcznie do *Księgi zmarłych parafii rzymskokatolickiej w Łopatynie* (tom V, s. 13) naoczny świadek ostatnich dni życia generała, ks. Orzechowicz. Treść zapiski jest następująca: *Dzień zgonu*: „23 listopada zmarł, 26 listopada 1857 r. został pogrzebany”. *Numer domu*: „122”. *Nazwisko zmarłego*: „Jaśnie wielmożny pan Józef Dwernicki — były dowódca legionów Królestwa Polskiego (jeneral dywizji — byłych wojsk polskich — krzyża wojskowego polsk[iego] virtuti militari i orderu św. Stanisława z gwiazdą — św. Włodzimierza na szyi, św. Anny z brylantami kawaler, i krzyża francuskiego złotego — legii honorowej urzędnik)”. — *Religia*: „rzymskokatolicka”. *Płeć*: „męska”. *Choroba i rodzaj śmierci*: „paralisis pulmonum”¹⁵. *Wiek*: „79 lat”. *Pochował zmarłego*: „Ludwik Orzechowicz, proboszcz łopatyński, dziekan buski”.

Niezależnie od metryki zgonu Dwernickiego, która jest chyba najbardziej miarodajnym źródłem historycznym w tym względzie, sięgnąłem jeszcze i do treści napisu na kamiennym sarkofagu łopatyńskim (z płaskorzeźbionymi emblematami wojennymi z czterech stron), który utrwalono na pocztówce. Dziś z trudem i przy pomocy różnych szkieł powiększających odczytałem z tej fotografii tekst napisu okolicznościowego takiej oto osnowy: „Ś. P. Józefowi Dwernickiemu, Jeneralowi Wojsk Polskich, Kawalerowi krzyża polskiego i francuskiego, legii honorowej, Zwycięzcy w roku 1831 pod Stoczkiem, Kurowem, a w roku 1814 pod Montmartre, urodzonemu w Warszawie¹⁶ 19. Marca 1779, zmarłemu w Łopatynie 23 Listopada 1857”¹⁷.

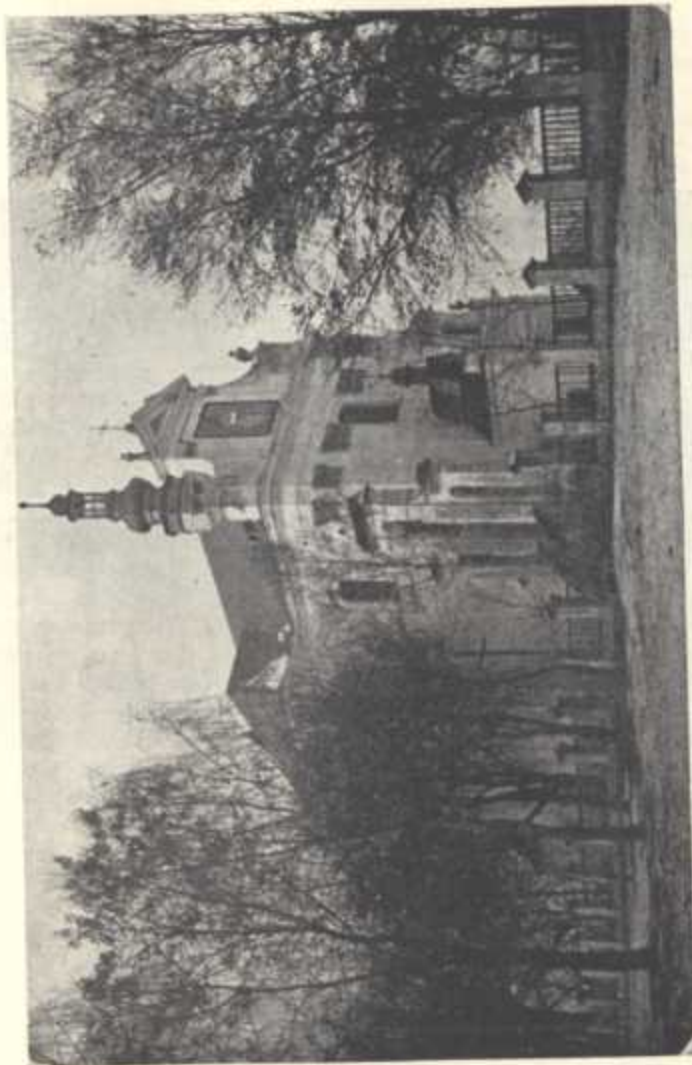
¹³ W l. 1945—7 Polacy łopatyńscy osiedlili się na Śląsku, w Wójcicach pod Otmuchowem, dokąd wkrótce zaprosili swego byłego proboszcza w Łopatynie, ks. Franciszka Byrę.

¹⁴ Metrykę zgonu Józefa Dwernickiego odpisał dosłownie ks. Wiktor Harwich, wikary łopatyński (od 17 sierpnia 1938 do 1 maja 1944 r.), który pełnił po drugiej wojnie obowiązki duszpasterskie w Łodzi i tam przechowywał stare księgi parafialne Łopatyna. Odpis metryki nadesłał on jednak za pośrednictwem ks. Franciszka Byry, ostatniego proboszcza łopatyńskiego w Wójcicach († 11 maja 1957 r.). W liście ks. Byry z dn. 19 XII 1953 r. mieścił się: „Odpis dosłowny metryki zgonu generała Dwernickiego” — T. V, s. 13 *Libri mortuorum* rzymskokatolickiej parafii w Łopatynie.

¹⁵ Według opinii znajomych lekarzy, był to zapewne zawał płuc.

¹⁶ Przodkowie generała (herbu Sas) pochodzili jednak z Rusi Czerwonej i posiadali przed wiekami wieś Dwernik (koło Ustrzyk Dolnych) w ziemi sarnockiej.

¹⁷ Celowo nie modernizowałem pisowni cytowanego napisu na kamiennym sarkofagu, „ozdobionym rzeźbami, (na którym) widnieje w otoczeniu sztandarów lew jako symbol odwagi i siły. Pomnik jest ogrodzony [od r. 1912], sztachety imitują lance kawalerskie, a słupy lufy armatnie”. *Przewodnik po województwie tarnopolskim*, Tarnopol 1928, s. 71.



Zabytkowy kościół w Łopatynie, zbudowany w r. 1782, w którym odbyły się 26 XI 1857 r. nabożeństwo żałobne po śmierci Dwernickiego



Pałac Mniszchów w Łopatynie, w którym zmarł gen. Józef Dwernicki

Walecznemu Dwernickiemu Józefowi ku czci i pamięci powstania wdzięczni Rodacy i Towarzysze broni pomnik położyli Roku 1863¹⁸.

Wierzytelny odpis metryki Józefa i treść epigrafu odczytana z fotografii grobowca generała, wykonanej tuż przed odnowieniem pomnika w roku 1912 i szczęśliwie ocalałej w dwu wojnach światowych¹⁹, rozstrzygają ostatecznie wątpliwości dokola daty zejścia wybitnego „dowódcy wśród generałów powstania”.

Jedynym historykiem, który wiernie ustalił dzień zgonu Dwernickiego, był więc Ludwik Dziedzicki, autor artykułu o dziejach Łopatyna w V tomie *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* (Warszawa 1884, s. 720—1).

Niejako już na marginesie tych uwag pragnę także przekazać potomnym pewne wspomnienia z Łopatyna (z lat 1910—20), zwłaszcza tamtejszą tradycję „o starszym panu — b. sympatycznym i zasłużonym generale”, spacerującym często około r. 1857 po pięknym parku koło pałacu Mniszchów w Łopatynie²⁰.

Łącznikiem między pokoleniem Dwernickiego w Łopatynie a młodymi (lata przed pierwszą wojną światową) był niejaki Marcin Dankiewicz, „stuletni” staruszek i dawny sługa Dwernickiego, żyjący jeszcze przez kilka lat po pierwszej wojnie światowej i przypominający swoim starczym wyglądem późniejszego mistrza Ludwika Solskiego. Zgrzybiały staruszek zajmujący opowiadał młodzieży polskiej w Łopatynie różne szczegóły z życia bohater-skiego generała i barwnie przedstawiał koleje bujnego jego życia.

Na temat zaś odnowienia grobowca zwycięzcy spod Stoczka i Kurowa pisał tak ks. Byra do autora w swoim liście z Wójcic (12 XII 1953 r.): „Natomiast w *Liber memorabilium* [parafii łopatynskiej] nie ma wzmianki o pogrzebie ś. p. Dwernickiego ani o postawieniu pomnika. Jednak przypominam sobie, że w ścianie kościoła obok wejścia wmurowana była tablica marmurowa ze złotu sokolstwa w Łopatynie w r. 1912 i [z okazji] odnowienia grobowca”.

Ważnym przyczynkiem do dziejów życia Józefa Dwernickiego mógłby być dziś jego testament, którego kopię, a może tylko brudnopis, znalazł w czasie pierwszej wojny światowej urzędnik sądowy, Bronisław Szczerbiński²⁰, w gmachu sądu powiatowego w Łopatynie. Po wojnie odesłałem niestety testament (wraz z krót-

¹⁸ Historyczną pocztówkę przechowali do dziś łopatynianie: Eugeniusz i Bronisława Korpakowie z Horochowa (Eugeniusz był kierownikiem szkoły podstawowej w H., obecnie jest nim w N. Sączu).

¹⁹ Łopatyn przechodził w XVIII—XIX w. zmienne koleje losu, należąc najpierw do Mniszchów, potem do Choloniewskich, Zamoyskich, Mołodeckich i Wiszniewskich („fortuna wielkopańska” w XVIII—XIX w.).

²⁰ Ojciec Władysława Szczerbińskiego, zasłużonego nauczyciela szkoły podstawowej w Łopatynie i Białogonie pod Kielcami, oraz grafika, zmarłego bohaterską śmiercią w czasie drugiej wojny światowej.

kim życiorysem generała) do redakcji *Ilustrowanego Kuryera Codziennego w Krakowie*, gdzie utonął on w powodzi papierów, albo w archiwum prywatnym któregoś z redaktorów, nie ujrzały „światła dziennego” na łamach dziennika. Przypominam sobie zaś, że testament był niezwykle sensacyjny w swym wstępie lub zakończeniu, zawierał bowiem dziwne dla czytelnika zwroty austro-filskie. To z gruntu niewłaściwe nastawienie polityczne dzielnego generała tłumaczy Bronisław Pawłowski i Józef Dutkiewicz w *Polskim Słowniku Biograficznym* zgodnie z faktycznym stanem rzeczy w sposób następujący: „Był dobrym Polakiem i zacnym człowiekiem, ale na polityce znał się słabo i dawał się, zwłaszcza na emigracji, różnym ludziom pociągać do wystąpienia nie zawsze fortunnych”.

O kultywowaniu tradycji o Dwernickim w Łopatynie świadczą najwymowniej uroczyste obchody ku jego czci, urządzone tam w dniu 1 listopada i w rocznice zgonu zasłużonego generała.

Szczególnie podniosła uroczystość żałobna miała tam miejsce z początkiem zimy 1938 roku. Uświetniła ją obecność kilkuosobowej delegacji Pułku Ułanów Grochowskich im. Józefa Dwernickiego w Suwałkach (z majorem Sienkiewiczem na czele). Członkowie jej wzięli udział w żałobnym nabożeństwie za spójność duszy ś. p. Dwernickiego oraz w uroczystej procesji na miejscowy cmentarz, gdzie po złożeniu wieńców przed pomnikiem, zameldowaniu się majora imieniem pułku „cieniom generała” i złożeniu uroczystego ślubowania przez delegatów, nastąpiły okolicznościowe przemówienia oficerów z Suwałk oraz pienia żałobne chóru polskiego w Łopatynie.

KS. BISKUP STANISŁAW OKONIEWSKI JAKO PROBOSZCZ BNIŃSKI

Z Kroniki ważniejszych wypadków, dotyczących parafii i kościoła
w Bninie, s. 42—59

wypisał Jan Ujda

1906. Po śmierci X. Dziekana Bolesława Antoniewicza¹ administrował parafią bnińską przez przeszło trzy kwartały długoletni wikariusz jego, X. Ignacy Serdecki. W niedzielę poprzedzającą Nowy Rok 1906 objął duszpasterstwo w Bninie X. Stanisław Okoniewski, penitencjarz i kaznodzieja katedralny z Poznania i rektor Przeglądu Kościelnego.

W lipcu r. 1906 rozpocząłem renowację wielkiego ołtarza. Na cel ten przekazał Cichoński z Cmonia testamentem 1000 Mk, resztę złożyła parafia dobrowolnie. Przy sposobności renowacji zbudowano nową mensę (poprzednio posługiwano się portatylem), tabernakulum i gotycką balustradę. W ołtarzu umieszczono nowy obraz Św. Jadwigi, który wymalował Jan Kaźmierczyk z Poznania wedle Schadowa. Koszta ołtarza wynosiły ogółem 2600 Mk.

Dnia 18 listopada 1906 konsekrował X. Biskup Dr Likowski, Sufragan Poznański, wielki ołtarz, a po konsekracji wprowadził X. Okoniewskiego w otoczeniu duchowieństwa dekanalnego. Kazanie wygłosił proboszcz rogoziński X. Teofil Gapczyński († 30 I 1910).

Oprócz ołtarza zyskał kościół bniński w tym roku piękny kielich gotycki, wartości przeszło 400 Mk, który podarował X. Okoniewski, dalej puszkę za 500 Mk, na którą złożyła się parafia i cztery lichtarze na wielkim ołtarzu.

1907. W drugiej połowie r. 1906 rozpoczęto w szkole bnińskiej naukę religii w niemieckim języku. Powodowany troską o wychowanie religijne dusz dziecięcych, opiece swojej powierzonych, wezwał X. Okoniewski przez X. Budaszewskiego, wikariusza bnińskiego, rodziców onych dzieci z ambony², aby nie pozwalali na

¹ Mąż ten około sprawy narodowej wielce zasłużony, dzierzył parafię lat przeszło 38, † 13 II 1905.

² Było to w niedzielę dnia 12 sierpnia 1906.